

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartal-  
nie złp. 12 — miesięcznie złp. 4.  
Ner pojedynczy gr. 10.

N<sup>RO</sup> 27.

Prenumerata na prowincji z opłatą  
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 29 Stycznia 1830 roku w Piątek.

## WIADOMOSCI HANDLOWE.

**HAMBURG.** — Dnia 22 stycznia. — Obligacje udziało-  
we polskie, z terminem ich dostawy na 1 lutego, żada-  
no 121½ płacono 121; na 1 marca żądano 122½, płacono  
122.

**KRAKOW.** — Dnia 23 stycznia. — Na ostatnich targach  
płacono: pszenicę 12 do 15½, żyto 8 do 10½, jęczmień  
5½ do 7½, groch 9 do 10½, owies 4½ złp. za korzec.

**LWÓW.** — Dnia 20 stycznia. — Kurs podług w.w. Du-  
kat holenderski 11 złr. 46 kr.; austriacki 11 - 38; talar  
pruski 3 - 32; rubel ros. 4 złr. Moneta konwencyjna za  
100 - 250.

## WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

### KROLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja rządowa przychodów i skąrbu.* — Za-  
wiadania interessowaną publiczność, iż według otrzymana-  
nej odezwy ministra sekretarza stanu z dnia 27 grudnia  
r. z. Nr. 1477, kurs rubla srebrnego na rok bieżący przy  
poborze cła wchodowego i wychodowego w Rossji, tak od  
strony europejskiej, jak i od azjatyckiej, ustanowiony  
został z mocy opinji Rady państwa, przez Najjaśniejszego  
Pana, w dniu 4 (16) z. m. najłaskawiej zatwierdzonej,  
na trzy ruble, sześćdziesiąt kopijek assygnatami. —  
W Warszawie dnia 24 stycznia 1830 r. — W zastępstwie  
ministra prezydującego, radca stanu, *Plater.* — Sekre-  
jener. *Miniewski.*

— *Obwieszczenie.* — Podpisany patron, jako obrońca z  
urzędu dodany Helenie Suszewiczowej w moc postanowie-  
nia Trybunału cywilnego I instancji wdzwa Augustow-  
skiego, wydziału II, z d. 13 lipca r. b. do Nr. 340 wydana-  
go, oraz w moc art. 770 kodexu cywilnego, wzywa ni-  
niejszym successorów i rościć mogących prawa do spad-  
ku po Justynie Suszewicz, posiadaczku osady czynszo-  
wej Kasztelaniszki, w ekonomji i gminie Macków, ob-  
wodzie Sejneńskim, województwie Augustowskim po-  
łożonej, w dniu 26 lutego roku przeszłego zmarłym,  
iżby takowe w przeciągu czasu trzechmiesięcznego po na-  
leżytym wylegitymowaniu się, w rozprawie z W. Walen-  
tym Oledzkim, jako kuratorem tegoż spadku, udowodni-  
li; w przeciwnym bowiem razie, Helena Suszewiczowa,  
jako małżonka po rzeczonym Justynie Suszewicz, całej  
pozostałości zasądzenia sobie domagać się będzie. — Su-  
wałki dnia 3 sierpnia 1829 r. — *Albert Kirzymowski.*

## Wiadomości Warszawskie.

— W sali giełdy kupieckiej w pałacu bankowym, zbie-  
rają się w sobotę (jutro) o godzinie 6 wieczorem na posie-  
dzenie ogólne, wszyscy członkowie Towarzystwa oszczęd-  
ności.

— Listy z Krakowskiego odebrane w tych dniach donoszą,  
że śniegi w okolicy miasta Krakowa i za Wisłą, osobliwie w  
górach, są niezmiernie. Ludzie w wieku podeszłym takich  
nie pamiętają.

— W dobrach Guzowskich o mil sześć od Warszawy na trak-  
cie do Łowicza, rozpoczęto budowę na fabrykę cukru z  
buraków, w której podług najnowszych sposobów cukier ma  
być wyrabiany. Zamiarem jest założyciela urządzić tę fa-  
brykę w sposobie wzorowym, w celu, aby się mogli w niej  
formować, majstrowie do podobnego rodzaju fabryk, które  
wkrótce, jak teraz gorzelnie powinny być odnogą gospo-  
darstwa rolniczego w kraju naszym. Kommissja rząd. spraw  
wewnętrz. i policji, baczna na wszystko, co tylko rozwinąć  
może przemysł narodowy, znacznemi zasiłkami przyszła  
w pomoc tej fabryce i zastrzegła, aby zawsze jej mianowa-  
nia sześciu uczniów bezpłatnie mogło się ćwiczyć we wszy-  
stkich gałęziach tej fabrykacji. Oprócz tych sześciu uczniów,  
właściciel fabryki przyjmuje bezpłatnie drugich sześciu, któ-  
rychby chcieli obywatele mający zamiar zakładać fabrykę  
cukru, przysłać na naukę. Postępy fabryki i otrzymane  
rezultaty drukiem będą ogłaszane; książki i rejestra dla  
każdego otwarte, aby każdy mógł sam o użyteczności tego  
rodzaju zakładu i o trudnościach z nim połączonych, dokła-  
dną powziąć wiadomość. Plany i rysunki każdemu prze-  
rysować wolno. Dyrektor fabryki i wszystkie informacje i  
rady bezpłatnie udzielać, kontraktem jest zobowiązany. —  
Wreszcie, każdemu na żądanie przysyłany będzie na miej-  
sce porządkiem zgłoszenia się doświadczony podmajster,  
do piérwiasstkowego urzędzenia fabryki. Podobna fabryka  
cukru z buraków w Izdebnie pod Błoniem założona, już w  
roku bieżącym w zupełnym jest ruchu. Zaszczepnie z wie-  
lu użytecznych krajowi zaprowadzeń znany właściciel tych  
dóbr, nie odmówi również nikomu korzystać ze swego do-  
świadczenia.

— Dzisiaj zimna stopni 17.

**ROSSJA.** — Z *Odessy d. 28 grudnia (9 stycznia).* —  
Z pomiędzy osób, które przeniesiono temu trzy dni ze  
szpitala opasanego N. 17 do kwarantanny portowej, jedna  
z tychże dotkniętą została zarazą morową; jeden chory

w kwarantannie tymczasowej, a jeden podejrzany zachorował. Stan zdrowia miasta nie zostawia nic do życzenia. — W dniu 25 grudnia, w dzień Bożego - narodzenia, odśpiewano w naszym kościele katedralnym pieśń dziękczynną i modlitwy za utrzymanie N. Cesarza Jmci przy zdrowiu, a to w dowód wdzięczności za nowe i nieocenione łaski, które N. Pan raczył tak szczerobliwie rozlać na Nową - Rossję, ukazem z dnia 6 grudnia, a szczególnie na Odessę, reskryptem z dnia 1 października r. z. Mieszkańcy Odessy chcąc okazać swoją wdzięczność za dobrodziejstwa N. Pana, złożyli 10,000 dla wojskowych rannych. Wieczorem było miasto oświetlone. Dnia 26 t. m. postówie turecy wyjechali z Odessy do Petersburga przez Wołosensk, Elisawetgrad, Pułtawę, Charkow, Kursk, Orzeł, Tułę i Moskwę. Ich przyjemne obejście i znajomość towarzyskiego życia, są dzisiaj przedmiotem wszystkich rozmów w posiedzeniach. Ich orszak udał się z nimi, wyjąwszy małą liczbę służących. Liczba ekwipażów, licząc w to i tych dwóch officerów, którzy im towarzyszą, wynosi 35. Sanki pocztowe dla gości są do tego policzone. Na kilka dni przed odjazdem, postówie ci znajdowali się na paradzie wojskowej bataljonu odwodowego 14 pułku strzelców, który czynił różne obroty, tworzył czworoboki, kolumny i t. p. Halil-Pasza tak był tym widokiem zajęty, iż pomimo śniegu, który mocno padał, nie odjechał z placu, dopóki się obroty nie skończyły.

— Jenerał gubernator Nowej Rossji i Bessarabji wyjechał d. wczorajszego dla zwiedzenia linii kwarantanny nad Bugiem. — Rzeczywisty radca stanu Kaznaczejew, gubernator cywilny Taurycki, mianowany został kawalerem orderu S. Anny pierwszej klasy. — Pułkownik Stępkowski gubernator w Kercz, posunięty został na stopień radcy stanu.

W ciągu roku 1829, zaprowadzono w Odessie używanie chloranu a szczególnie wapna; konsumcja takowego stała się bardzo znaczną. Na początku roku, rzeczywisty radca stanu Alexy Majurow kazał zrobić wielki aparat, pierwszy w Odessie, w celu dostarczania chloranu wapna w szpitalach. P. Majurow pierwszy był, co zaproponował użyć chloranu dla zarażonych powietrzem morowem, na różne sposoby. Pierwszy zależy na tém, iżby namaczawszy w chloranie sody płótno, obwinąć w niego chorego na noc; drugi, kąpać chorego w chloranie. Jenerał gubernator podał ten projekt lekarzom, ażeby go doświadczali. Oczekujemy wykładu systematycznego z uczynionych doświadczeń w tym przedmiocie; zresztą mówią, że niektórzy doznali już bardzo pomysłnych skutków.

#### AMERYKA PÓŁNOCNA. — (Dalszy ciąg poselstwa prezydenta Jackson.)

W takim przypadku, jak w wszystkich sprawach publicznych, wymaga polityka, aby wolnemu działaniu woli publicznej o ile można najmniej stawiano trudności. Starajmyż się więc poprawić nasz system w tym sposobie, aby miejsce pierwszego urzędnika narodu, było powierzane tylko w skutek wyraźnego oświadczenia woli większości. Przedstawiłbym więc taką poprawę konstytucji, przez którą zniesioneby zostało wniechanie się agentów do wyboru viceprezydenta. Takie wypadki przedsięwzięć urzędzenia, aby każdy kraj zatrzymał terazniejszy swój wpływ, a na przypadek chybienia pierwszego wyboru, można zapobiedz przez ograniczenie się przy drugim wybo-

rze na dwóch najbliższych kandydatach. Zdaje się, iż zarazem z taką poprawą byłoby korzystnie ograniczyć czas służby pierwszego urzędnika na okres 4 do 6 lat. Gdyby się na to nie zgodzono, tedy wypadłoby ustanowić prawo, na mocy którego wybrani na reprezentantów kongresu, będą uznani za niezdolnych do sprawowania urzędów. Dopóki członkowie kongresu na mocy ustawy konstytucyjnej mogą być powoływani na urzędy zyskowne a wymagające zaufania, dopóty nawet przy najsumienniejszym wypełnianiu obowiązków, zdarzać się będą wypadki, iż na urzędy takowe będą wybierani ludzie niby to zdolniejsi niż inni spółobywatele; zyskałby jednak rząd nasz na nieskazitelnosci, gdyby od urzędów rozdać się mających przez prezydenta, wyłączone były, mające wpływ urzędowy na jego wybór. Wypadłoby tu może zrobić wyjątek względem władz sądowych i mężów odznaczających się talentami i politycznym doświadczeniem, jakich nam koniecznie potrzeba w gabinecie i na najwyższych urzędach dyplomatycznych. Mało zapewne jest urzędników mających wielki wpływ, którzyby się z czasem nie stali mniej lub więcej obojętnymi względem sumiennego wypełniania swych obowiązków publicznych. Być może, iż prawość ich nie zachwieje się nieprzyzwoitemi ofiarami, łatwo jednak nawykłą spoglądać obojętnie na sprawy publiczne, i znosić postępowanie, któreby oburzało nowo obranego urzędnika.

Urząd uważany jest jako pewny rodzaj własności, a rząd bardziej jako środek służący do popierania spraw własnych, niż instytucją ustanowioną dla dobra narodu. Przekupstwo w jednych a brak prawdziwych uczuć i zasad w innych przypadkach, oddalają rząd od prawdziwych celów i robią go machiną popierającą zamiary liczby mniejszej kosztem większości. Obowiązki publicznego urzędnika, są, a mogłyby przynajmniej być tak jasne i pewne, iż z łatwością mogłyby być sprawowane przez ludzi roztropnych; podług mego zdania, więcej traci się na długiej służbie urzędnika, niż doświadczenie jego przynosi korzyści. Zostawiam więc rozważać W Panów, czyliby działalność rządu, równie jak prawość i pilność urzędników, nie została pomnożona ustanowieniem prawa określającego urzędowanie na lat 4. W kraju gdzie urzędy tylko dla dobra narodu są utworzone, nie ma nikt od drugiego lepszych praw do ich pozyskania. Nie dla tego ustanowiono urzędy, aby kosztem publicznym utrzymywać osoby prywatne. Nikomu więc przez uwolnienie od obowiązków nie wyrządza się krzywda, ponieważ ustanowienie urzędnika równie jak jego oddalenie nie jest rzeczą prawną. Urzędnik dla dobra powszechnego został wyniesiony na ten stopień, a jeśli to dobro wymaga jego oddalenia, nateneczna żadnej korzyści prywatnej nie powinno być poświęcone. Naród sam tylko uważać się może, jeżeli miejsce dobrego urzędnika zastąpi niedołężny. Oddalony może utrzymać się tym samym sposobem jak miliony ludzi, którzy nigdy nie piastowali urzędów. Ograniczenie jakie tu przedstawiłem, zniosłoby upowszechnione teraz wyobrażenie o własności urzędu, a chociażby w niektórych przypadkach zdarzały się osobiste niedogodności, natomiast pomnożył ruch, który należy do głównych zasad ludów republikanckich, byłby zbawienym dla całego systemu.

„W rolnictwie, w handlu i w rękodzielniach, bardzo małe zaszczyły zmiany od czasu ostatniego posiedzenia kon-

gressu. Skutki taryfy okazały się mniej szkodliwemi, dla dwóch pierwszych, mniej zaś korzystnemi dla ostatnich, niż się tego spodziewano. Wprowadzanie płodów zagranicznych mało co się zmniejszyło, gdy tymczasem wewnętrzna konkurencja pobudzona łudzącemi zachętami produkowała ilość przewyższającą nierównie wewnętrzną konsumpcję. Skutkiem tego były niskie ceny, przemijające niedogodności, tu i owdzie straty. Nie mamy przyczyny powątpiewać, iż fabryki zamożne w kapitały przetrzymują te kłęski i nakoniec z korzyścią będą pracować. Kierować temi trzema głównemi gałęziami, tak, aby pomyślność ich była równą, jest najtrudniejszym zadaniem dla każdego rządu i żałować należy, iż połączone ograniczenia utrudzające obecnie związki handlowe między narodami, nie mogą być zniesione powszechnemi układami i że handlowi nie może być dozwolone udawać się tam gdzie go powołuje duch przedsiębiorczy prywatnych, który jest zawsze najpewniejszym przewodnikiem. Lecz my zawsze od innych narodów spodziewać się możemy odpowiadających własnym ich korzyściom urządzeń, do nich tak musimy stosować nasze, abyśmy im nie ubliżając, połączyli walczące z sobą sprawy nasze: zo rolnictwa, naszego handlu i naszych rękodzieln. Te są moje widoki, proszę więc zwrócić uwagę na taryfę, którą podług mego zdania w niektórych szczegółach zmienić wypada.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

ANGLJA. — Z *Londynu d. 15 stycznia*. — Najnowsze wiadomości z Bombay zapewniają, że Sir John Malcolm, idąc za przykładem lorda Bentinck urzędującego w Bengalu, postanowił dozwolnić kupcom i innym Europejczykom w obwodzie jego wielkorządztwa osiadłym, dzierżawić grunta, trudnić się rolnictwem i fabrykami.

— Mówią, iż pewne wielkie mocarstwo oświadczyć miało, że ustanowienie formy rządu dla Grecji może do dalszego czasu być zostawione, i że wypada dalszy kierunek interesów tego kraju, zostawić przy hr. Capodistrias, a przynajmniej tak długo, dopóki wszystko stalszej nie przybierze postawy.

— Donoszą z Malty, że tam jeszcze w ostatnich dniach listopada, nie nie słyszano o powrocie okrętów naszych. Admirał Sir Paltney Malcolm, miał zamiar popłynąć na okręcie *Azja* z Eginu do Korfu i tam święta Bożego Narodzenia przepędzić. Fregata *Blonde* przezimuje w Stambule. — Słychać, że nowa fregata rosyjska połączyła się z eskadrą rosyjską w Poros. — W Malcie urządzono tamtejszy pałac, na lazaret dla żołnierzy od marynarki. — Biskupem Malty mianowany xiądz Carnana mąż wielce poważany.

— Dziennik amerykański *Baltimore Herald*, donosi o przybyciu tamże hrabiego Eugenjusza Ney, trzeciego syna marszałka Ney, oraz hrabiów Atanazego i Armanda Otranto, synów Fouchego xięcia Otranto.

— Na giełdzie pełno pogłosek o interesach zewnętrznych. Mówią o rozwiązaniu kompanji indyjskiej, przez coby wszyscy Anglicy pozyskali prawo utrzymywania bez przeszkody wolnego związku z Indjami wschodniemi; lecz obawiają się, także iżby to krótko potrwało. Indjanie zaczynają się zbliżać do pełnoletności; szkoły wzrastają coraz bardziej, pomimo przeciwnych temu usi-

łowań agentów angielskich. W Seringapatam, Bombay, Madras a nawet w Kalkuncie, nie cierpią Anglików bogaci krajowcy i Nababowie; tym sposobem niedługo nam pewnie posłużą źródła posiłkowe tych rozległych krajów.

— Z Lizbony są doniesienia sięgające dnia 26 grudnia. Dowiadujemy się z nich, że królowa matka ma być bardzo chora. Don Miguel nie odwiedził jeszcze królowy od czasu powrotu swego z Pinheiro.

— Listy z Laguyra dochodzą do d. 18 listopada. Doczytujemy się z nich, że Bolivar nie do korony zmierza ale do dożywotniego prezydentostwa. Usunięcie się Wenezueli od związku Kolumbji, z tej jedynie przyczyny ma być przedsięwzięte.

— Papiery greckie spadły cokolwiek, z powodu pogłoski, że xiąże Leopold Sasko-Koburgski oświadczył się wyraźnie przeciwko przyjęciu korony Greckiej.

FRANCJA. — Z *Paryża dnia 16 stycznia*. — Król powrócił z Compiègne dnia onegdajszego.

— *Messenger* powiada, że w tym miesiącu nastąpi częściowa zmiana ministerjum. — *Gazette* zaprzecza doniesieniu, jakoby pan Ravez miał być ministrem sprawiedliwości a pan Salaberry ministrem marynarki. — Dziennik *France Nouvelle* mniema, że skarga przeciwko dawnemu ministerjum, na nowo wprowadzona będzie.

— W Lille utworzyło się także towarzystwo przeciwko nieprawemu podatków wybięranu.

— Gdy żaden z drukarzy w Niort nie chciał się podjąć drukować dziennik *Sentinelles*, a wyrokiem sądu w Poitiers wyrzeczono zostało, że do tego znagłać ich nie można; wspomniony przeto dziennik prowincjonalny, w Paryżu wydawany będzie.

— Pan Eynard zaprzeczył ogłoszonej przez pisma publiczne wieści, jakoby pożyczka którą dał dla Grecji została przez dwory francuzki i rosyjski, zaręczona.

— Sławny inżynier Brunel ma zostać dyrektorem dróg i mostów.

— Gwałtowność gorączki (Typhus) panującej między więźniami galerowymi w Tulonie, znacznie się zmniejszyła; od dnia 5 stycznia umarło tylko 8 więźniów.

— Pan Bourmont kazał we wszystkich koszarach piece postawić. Żołnierze z 20 pułku stojącego w Bordo, dostali po parze rękawiczek.

— *Constitutionnel* czyni uwagę, że tym razem nie będzie pośredniczych głosów w izbie deputowanych. Przyjaciele xięcia Polignaca będą głosowali za budżetem, liberaliści przeciwko budżetowi.

— Pan Achilles Roche wydawca pamiętników członka konwencji Levasseur, został do sądu karnego zapozwany wraz z xiggarzem i drukarzem, a to z powodu, że w pamiętnikach tych znajduje się obrona zasad z roku 1793.

— Vice-hrabia Chateaubriand idąc za przykładem pana Vatismenil, wystąpił z towarzystwa *Société des bonnes lettres*.

— Prefekt departamentu Rodanu p. Debrosses którego niektórzy na miejsce pana Mangin przeznaczają, przybył dnia wczorajszego do Paryża.

— *Gazette* zbijając zdania X. Pradt dowodzi, że emancypacja Irlandji, jest dziełem ministerjum złożonego z stronictwa torysów. Oswobodzenie Grecji, przez intrygi liberalizmu tak długo zwłócone, winna Europa dawnym narchjom i wspaniałomyślnym uczuciom, które gabi-

żywały. Samo położenie geograficzne, obiecuje dla Francji wielkie korzyści z wolnej żeglugi przez Dardanale, atoli nie można tych korzyści przypisać liberalnym mniemaniom. Kunszta i uczone podróże, słowem wszystko, co się przyczynia do rozszerzania wiadomości ludzkich i przemysłu, zawiązały się i dojrzały w dawnych monarchjach. Król Francuzki wysłał badaczy do wyższego i niższego Egiptu, do Morei, Azji i Ameryki; król Pruski wyprawił uczonego i niezmordowanego Humboldta do gór Uralskich, gdy tymczasem Rossjanie i Anglicy czynią odkrycia w okolicach biegunów, w średniej Azji i Nowej Hollandji.

**HISZPANJA.** — *Z Madrytu d. 1 stycznia.* — Wielkorządca wysp Filipińskich generał Ricafort, przybył do Hiszpanji; w jego miejsce dowodzi tymczasowie generał Don Pasqual Enrile.

— Ze wszystkich prowincji królestwa nadchodzą smutne doniesienia o chorobach i przypadkach zrzędzonych przez nadzwyczajne mrozy; wiadomo że domy w Hiszpanji są budowane bez pieców, a tak zwane *brazeros*, nie dają dostatecznej przeciwko zimnu ochrony.

— Król Ferdynand ma teraz czwartą żonę. Pierwsza jego małżonka była córką Ferdynanda IV Sycylijskiego zmarłego 1819; druga, córką króla Jana VI, Portugalskiego; trzecia, córką księcia Maxymiljana Saskiego. Teraz młodsza, księżniczka Krystyna, urodziła się d. 27 kwietnia 1806, i jest córką panującego teraz króla obojg Sycylii, spłodzoną z Marią Izabellą córką króla Karóla IV, Hiszpańskiego. Żeni się więc z wnuczką swojego ojca, której siostrą przyrodnią jest księżna Berry, a siostrą rodzoną małżonki infanta Hiszpańskiego Don Francisco.

**NIEMCY.** — *Od Menu, d. 25 stycznia.* — Piérwsze posiedzenie tegorocznego sejmu królestwa Wirtemberskiego, odbyło się d. 15 b. m. Król zagaił je osobiście mową z tronu.

— Generał Santander znajduje się teraz w Bruxelli, dokąd przybył d. 14. b. m.

— Niedawno znaleziono na dziedzińcu domu gościnnego w Weidenbusch tak zwanego *króla szczurów* w pęku słomy, a do tego żywego. Wielka szkoda że ludzie którzy go znaleźli zabili zaraz ten potwór i poleli ukropem, przez co poplątane z sobą ogony rozprzęgły się zupełnie. (Opistakiego potwora, dany był w Nrze 241 Gaz. Pol. z r. z.)

— Na uniwersytecie w Bonn liczą w bieżącym półroczu zimowym, 988 uczniów, między ktorými 143 z zagranicy.

— Korrespondent Hamburgski donosi za rzecz pewną, że książę Brunszwicki chce osiąść we Francji i tamże znaczne zakupić dobra.

sposobu ratunku. Po długich usiłowaniach wreszcie jeden z policji ogniowej z mularzem, dostali się aż na szczyt dachu z niezmierném niebezpieczeństwem. Przywiązali śpiącego do grubej liny, obudzili go, i tym sposobem uratowali go. Czyniono mu potém zapytania jak się tam dostał? lecz nie więcej nie umiał odpowiedzieć, tylko że był kowal, że nocy poprzedzającej pił w szynkowni z przyjaciółmi, że z odurzoną głową zbytecznym trunkiem, udał się prosto do domu swojego ojca, i że zdawało się mu iż położył się w łóżku. Dalej mówił że często przez sen chodził, i że raz szczególniej osobliwszy miał przypadek. Wstał z łóżka, przeszedł kilka ulic, przybył nad brzeg rzeki Farth, przepłynął ją w pław, i dopiero na drugim brzegu obudził się. — Tenże dziennik czyni uwagę, że piństwo jest jedną z przyczyn tej słabości, i że często niewiśni synowie lub wnuki odnoszą karę przez ojców swoich niewstrzeżliwych zaśluzoną.

— *Ospa we Francji.* — Pan Eymery złożył akademji królewskiej medycznej rapport o szczepieniu ospy we Francji w roku 1818. Z tego pisma udzielamy czytelnikom naszym niektórym postrzeżeń. W 86 departamentach francuzkich było 23,897 chorujących na ospę z tych 3829 umarło, a 1345 zostało albo niedołączami, albo znaki na ciele zbyt widoczne i szpecące zachowało. Leczenie niedostatnich osób kosztowało publiczności 358,470, koszta zaś pogrzebowe dla zmarłych, nie były wto rachowane. Kiedy summa daleko mniejsza wystarczyłaby na szczepienie krwięd ospy, a prócz tego i krajby zyskał nietracąc użytecznych obywateli, i familje oszczędziłyby sobie też które nad umarłymi wylewają. Pan Eymery wchodzi dalej w przyczyny opóźniające w tym kraju postęp szczepienia krwięd ospy, i nieinne znajdując nad przesady głęboko wkorzenione w umyśle niektórych mieszkańców. I tak w samym departamencie d' Ardenne 56 gmin nie chciało przyjąć krwięd ospy. Podobny upor okazują departamenta *d' Allier, le Var* i kilka innych. Niektórzy wójtowie gmin, niektórzy proboszcze, niektóre rady gminne są tego przyczyną; i już to we właściwym czasie obywatele nie mają sobie doniesionem że ma być szczepiona ospa, już kosztów nikt nie chce łożyć, już inne wymienione przez autora pobudki opóźniają tę zbawienną ochronę zdrowia i życia. Wszakże w tych miejscach gdzie gorliwie zwierzchność dogląda szczepienia ospy, choroba ta prawie zupełnie zniknęła. I tak departament de la Moselle liczył w 1826 roku, 5385 chorujących na ospę, kiedy w 1828 już było tylko 103 słabych. Podobny przykład powinien być nauką dla obywateli wszystkich krajów, aby nie zaniedbywali upowszechnienia tego zbawiennego wynalazku.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— *Lunatyk.* — Jeden dziennik angielski donosi, że dnia 20 grudnia znaczna część mieszkańców Edynburga była zrazem i przestraszona i zdziwiona osobliwym widokiem. — Człowiek jakiś spał na szczyt dachu jednego domu. Nikt sobie nie mógł wytłumaczyć jak mógł wleść tam bez sznurka lub drabiny, każdy ubolewał nie znajdując prędkiego

## WIDOWISKA W STOLICY

**TEATR ROZMAITOSCI.** — *Suplikant* czyli sztuka zyskania funkcji. — *Popas.* — *Dwóch mężów.*

**TEATR FRANCUZKI.** — *Mr. Jovial ou L' Huissier Chansonnier.* — *Le Célibataire et L'homme marié.*

# DODATEK do Nru 27 GAZETY POLSKIEJ z r. 1830.

— *Kommissja województwa Krakowskiego.* — Podaje do publicznej wiadomości, iż następujące dzierżawy propinacji w dobrach rządowo-górnicznych expirują wr. b. i są do dalszego jednorocznego wydzierżawienia przez pluslicytację, a mianowicie w obwodzie Olkuskim położone: — 1.) Dąbrowy i na kopalni Reden z dniem ostatnim października r. b. expirująca. — 2.) W Gołonogu expirująca z dniem ostatnim maja r. b.; podobnież i — 3.) W Porąbce i na kopalni Niemce. — W obwodzie Kieleckim położone expirujące z dniem ostatnim maja r. b. — We wsiach Bilczy, Kuby i Bieleckie Młyny; — 5.) We wsiach Kowali i Postowicach; — 6.) W miedzianej Górze i Dąbrowy.

Licytacja odbędzie się w biurze kommissji województwa Krakowskiego w izbie sędziowskiej w terminach i od sum dotychczasowych, niemniej według dotychczasowych warunków: — Pierwszych w dniu 15 lutego r. b. od sumy zł. 9675; — drugich w dniu 16 lutego r. b. od sumy zł. 4002; — trzecich w dniu 17 lutego r. b. od sumy zł. 2500; — czwartych w dniu 19 lutego r. b. od sumy zł. 2324; — piątym w dniu 19 lutego r. b. od sumy zł. 1152; — szóstym w dniu 20 lutego r. b. od sumy zł. 1801.

Chęć przeto mających wzięcia w dzierżawę powyższych propinacji kommissja wojewódzka wzywa, ażeby w miejscu i terminie wyżej oznaczonych stawili się zaopatrzeni w potrzebny do dzierżawy propinacji kwalifikacje i w pieniądze na vadium wytrównyujące  $\frac{1}{4}$  części sumy do licytacji oznaczonej, nadmienając, że dozwolone jest kobietom dzierżawienie propinacji w dobrach rządowych z wyłączeniem starozakonnych obojga płci. — W Kielcach dnia 7 stycznia 1830 r. — Za prezesa, *Paprocki.* — Sekretarz jeneralny, *Zamojski.*

— *Kommissja województwa Krakowskiego.* — W wykonaniu trzech rozporządzeń kommissji rządowej przychodów i skarbu dnia 23 grudnia r. z. Nro  $\frac{34132}{17626}$ , dnia 23 grudnia r. z. Nro  $\frac{3271}{18271}$  i dnia 23 grudnia r. z. Nro  $\frac{56799}{11133}$ , gruntujących się na dekrety Najjaśniejszego Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia 1828 zapadłym, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 22, 23 i 24 lutego r. b. począwszy od 11 godziny zrana, odbywać się będzie w biurze kommissji wojewódzkiej, w sali sędziowskiej, publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych:

a) W dniu 22 lutego dóbr rządowych w obwodzie Miechowskim położonych, a składających się: z wsiów Rzędowice, Przybyłowice i Cisie z folwarków Rzędowice, Rędziny, Cisie, z propinacją w całych dobrach, z młyna wodnego w Rzędowicach, z rybołówstwa dzikiego i lasu.

b) W dniu 24 lutego dóbr Boronice w obwodzie Miechowskim położonych, a składających się, z wsi i folwarku tegoż nazwiska, propinacji i lasu przyległego.

c) W dniu 23 lutego, realności, Kustodia Głogowiny, w obwodzie Miechowskim położonej, a składających się z dwóch osad wiejskich i folwarku.

Przestrzeń ogólna pierwszych dóbr, wynosi włók 151 morg. 25, przęt. 282 miary nowo polskiej, dwóch drugich przestrzeń geometrycznie pomierzona nie jest.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy: — Rzędowice zł. 85,940 gr. 20; — Boronice zł. 18,873 gr. 26; — Głogowian zł. 2531 gr. 10, srebrem lub w listach zastawnych koloru białego, nominalnej wartości.

Oprócz postąpionej na licytacji sumy, obowiązany będzie pluslicytant, opłacać skarbowi corocznie kanon w dwóch ratach: z pierwszych dóbr, zł. 3821 gr. 21; z drugich zł. 797 gr. 25, z trzecich zł. 126 gr. 7, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą; nadto przejmie pożyczkę od Towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie na dobra Rzędowice zł. 110,800 na Boronice zł. 34,000 zaciągnięną, od której przez lat następne 24 wnosić będzie do kasy tegoż Towarzystwa, prawem sejmowem z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę. — Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się będzie także nowo ustanowiony podatek ofiary z pierwszych dóbr zł. 1691 gr. 25; z drugich zł. 1039 gr. 21; z trzecich zł. 59 gr. 24.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium, na dobra Rzędowice zł. 12,075 gr. 12; na Boronice, zł. 2955 gr. 20; na Głogowiany zł. 253 gr. 4 w srebrze lub listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość.

O innych warunkach licytacji, każdy chęć kupna mający, powezmie wiadomość w biurze kommissji wojewódzkiej, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabelą źródła intraty wykazującą, na drzwiach sekcji ekonomicznej, wywieszono są.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się.

(Data i podpisy jak wyżej.)

— *Kommissja województwa Mazowieckiego.* — W wykonaniu rozporządzeń kommissji rządowej przychodów i skarbu daty 28 października r. z. Nro  $\frac{73719}{14762}$  i 11 listopada r. z. Nro  $\frac{74712}{15443}$ , gruntujących się na dekrety Najjaśniejszego Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze kommissji wojewódzkiej przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nro 646, na pierwszym piętrze w sali sędziowskiej odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych: — 1) Bronisław w ekonomji Radziejów, obwodzie Gostyńskim położonych, składających się: — Ad 1) Z folwarku i wsi Bronisław z wiatrakiem; — Ad 2) Z folwarku i wsi Niedrzewia.

Licytacja zaczynać się będzie: — Ad 1) od sumy złp. 83,685 gr. 1; — Ad 2) od sumy złp. 28,797 gr. 5, w srebrze albo listach zastawnych koloru białego w nominalnej wartości. Oprócz postąpionej na licytacji sumy, obowiązany będzie pluslicytant skarbowi opłacać w dwóch ratach: — Ad 1) złp. 4,024 gr. 7; — Ad 2) złp. 1,378 gr. 2 $\frac{1}{2}$ , kanonu rocznego z wolnością wszakże spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Nadto przejmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego: — Ad 1) w summie złp. 37,300; — Ad 2) w summie złp. 14,400 zaciągnięną, od której przez następne 24 lata wnosić będzie do kasy tegoż towarzystwa pra-

wem sejmowem z d. 13 czerwca 1825 ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych opłacać się także będzie nowoustanowiony podatek ofiary w ilości: — Z Bronisława złp. 792 gr. 5; — 2) Z Nie-drzewia złp. 287 gr. 2.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć wadium: Ad 1) złp. 9,540 gr. 14; — Ad 2) złp. 3,332 gr. 5, w monecie srebrnej kurs w kraju mającej lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość to jest: — Ad 1) złp. 9,540 gr. 14; — Ad 2) złp. 3,332 gr. 5.

Termina dolicytacji przeznacza komisjsja wojewódzka: Ad 1) na dzień 1 kwietnia r. b.; — Ad 2) na dzień 8 tegoż miesiąca i roku. — Licytacje od godziny 11 zrana zaczynać się będą. O wszystkich innych prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biurze komisjsji wojewódzkiej, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabelą źródła intraty wykazującą, na drzwiach przy wejściu do sali sesjonalnej wywieszono będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się; w którym to celu do miejscowych dzierżawców zgłosić się należy. — W Warszawie dnia 2 stycznia 1830 roku. — Radca stanu prezes, R. Rembieliński. Sekretarz jeneralny Filipecki.

— *Komisjsja województwa mazowieckiego.* — W wykonaniu rozporządzenia komisjsji rządowej przychodów i skarbu z dnia 28 grudnia r. z. Nro  $\frac{63622}{14644}$ , gruntującego się na dekrete Najjaśniejszego Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publicznej wiadomości: iż w biurze komisjsji wojewódzkiej przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nro 646, na pierwszym piętrze, w sali sesjonalnej, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Szczawin z Śwędowem w ekonomji Zdziechów i Dmosin, obwodzie Rawskim położonych, a składających się z folwarku Szczawin, z wsi Szczawiny i z wsi Śwędów i z lasu. Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 93,506 gr. 11 w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnej wartości.

Oprócz postąpionej na licytacji summy, obowiązany będzie pluslicytant skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 4,528 gr. 18 kanonu rocznego z wolnością wszakże spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przyjmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie złp. 34,200 zaciągnioną, od której przez następne dwadzieścia cztery lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowem z dnia 13 czerwca 1825 roku ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowoustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 456 gr. 15.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć wadium złp. 10,425 gr. 6 w monecie srebrnej kurs w kraju mającej, lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość, to jest złp. 10,425 gr. 6.

Termin do licytacji poczynać się mający od godziny 11 zrana, przeznacza komisjsja wojewódzka na dzień 25 lutego r. b.

O wszystkich innych prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiado-

mość w biurze komisjsji wojewódzkiej gdzie nawet warunki kupna, wraz z tabelą źródła intraty wykazującą na drzwiach przy wejściu do sali sesjonalnej wywieszono będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którym to celu do miejscowych dzierżawców zgłosić się zechcą. — W Warszawie dnia 13 stycznia 1830 roku.

(Podpisy jak wyżej.)

— *Komisjsja województwa Mazowieckiego.* — W wykonaniu dwóch rozporządzeń komisjsji rządowej przychodów i skarbu daty 30 grudnia r. z. Nr.  $\frac{77674}{16825}$  i d. 30 grudnia t. r. Nr. 768 gruntujących się na dekrete Najjaśniejszego Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia 1828 r. zapadłego; podaje do publicznej wiadomości: iż w biurze komisjsji wojewódzkiej przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nr. 646, na pierwszym piętrze, w sali sesjonalnej, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych: — 1) Zale i Swiechy; — 2) Orszewice; obydwóch w ekonomii Brysk obwodzie Łęczyckim położonych; a składających się: — Ad 1) Z folwarku Zale, i z wsi Swiechy i Stugi; — Ad 2) Z folwarku i wsi Orszewice.

Licytacja zaczynać się będzie: — Ad 1) Od summy złp. pol. 36681 gr. 9; — Ad 2) Od summy złp. pol. 16596 gr. 28 w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnej wartości.

Oprócz postąpionej na licytacji summy, obowiązany będzie pluslicytant skarbowi opłacać w dwóch ratach; — Ad 1) Zł. pol. 1743 gr.  $3\frac{1}{2}$ ; — Ad 2) Zł. pol. 788 gr. 7. kanonu rocznego, z wolnością wszakże spłacenia takowego monetą brzęczącą, nadto przyjmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego: — Ad 1) W summie złp. p. 21200; — Ad 2) W summie zł. pol. 9700, zaciągnioną, od której przez następne dwadzieścia cztery lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa, prawem sejmowem z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowoustanowiony podatek ofiary w ilości: — Ad 1) Zł. pol. 324 gr. 13; — Ad 2) Zł. pol. 154 gr. 12.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć wadium Ad 1) Zł. pol. 4334 gr. 7; — Ad 2) Zi. 1964 gr. 14 w monecie srebrnej, kurs w kraju mającej, lub w listach zastawnych; a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość, to jest: — Ad 1) Zł. pol. 4334 gr. 7; — Ad 2) Zi. pol. 1964 gr. 14.

Termin do licytacji wyznacza komisjsja wojewódzka na dzień 23 lutego r. b. — Licytacja zacznie się o godzinie 11 zrana — O wszystkich innych warunkach licytacyjnych prócz powyższych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biurze komisjsji wojewódzkiej, gdzie nawet warunki kupna, wraz z tabelą źródła intraty wykazującą na drzwiach przy wejściu do sali sesjonalnej wywieszono będą.

Wolno jest każdemu chęć kupna mającemu o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którym to celu do miejscowego naddzierżawcy zgłosić się należy. W Warszawie d. 14 stycznia 1830. (podpisy jak wyżej.)